

Redakcja i Administracja:
Kraków, ul. Filipa 11. (Telefon Nr. 396).

Prenumerata miesięczna:
załącznik 2 K, bez odprawy 1 K 60 h,
ograniczoną 2 mk. 30 fen., 3 fr. 50 cm., 2 1/2 szyl.
70 ct. ameryk.

Prenumerata tygodniowa w Krakowie 48 h,
z dostawą do domu 46 h.

Cena numeru 8 h.

Adres na telegramy: Naprzód Kraków.
Konto czekowe Nr. 34.095.

NAPRZÓD

Organ centralny polskiej partii socjalno-demokratycznej.

Wychodzi codziennie popołudniu z wyjątkiem niedziel i świąt.

Dział Informatywny:

Kraków, ul. Marka 21. (Telef. Nr. 1354).

Ogłoszenia (Inseraty)

kosztują od miejsca wiersza jednosłownego, drobnym drukiem (petitem) za pierwszy raz 20 halerzy, następnie po 10 hal. — Nadesłane od miejsca wiersza drukiem petitem po 40 hal., słaby, zaręczyny i nekrologi po 80 hal. za każdy raz. — Załączniki (prospekty i t. d.) przyjmuje się za cenę 2 kor. za 100 egzempli, dla zamieszczonych, po 1 kor. za 100 egzempli, dla miejscowych prenumerat.

Reklamacje otwarte są wolne od opłaty pocztowej — Redakcja rękopisów nie zwraca i bezimiennych listów nie uwzględnia.

Walka o sejm.

Deputacja socjalno-demokratyczna u marszałka w sprawie sejmowej reformy wyborczej.

Lwów, 29 października.

(Telefonem od korespondenta „Naprzodu”).

Dziś o godz. 3 po południu uda się do gmachu sejmowego demonstracyjna deputacja, złożona z mężów zaufania polskiej i ukraińskiej partii socjalno-demokratycznej z całego kraju; w deputacji wezmą udział reprezentanci partii ze wszystkich większych miast Galicji; komitet wykonawczy P. P. S. D. reprezentować będzie tow. Misiołek z Krakowa. Prowadzić będą deputację galicyjscy socjalno-demokratyczni posłowie do parlamentu tow.: dr Diamand, Hudec, dr Lieberman, Moraczewski, Ostapczuk i Wityk.

Deputacja przedłoży marszałkowi krajowemu hr. Badeniemu żądania klasy robotniczej w sprawie sejmowej reformy wyborczej, a mianowicie co do przedstawicielstwa proletariatu w sejmie opartym na zasadzie reprezentacji interesów, oraz wykaże szereg krzywd, jakie dla proletariatu zawierają wszystkie dotychczasowe projekty reformy.

Następnie uda się deputacja do prezesów klubów sejmowych, aby im zwrócić uwagę na odpowiedzialność, którą biorą na siebie stronnictwa sejmowe, przyczyniając się do spotęgowania rozgorączczenia ludu pracującego przez projekty prowokujące zamiarem unicestwienia rzekomych ustępstw dla proletariatu.

* * *

Galicyjscy socjalno-demokratyczni posłowie do parlamentu wystali do prezydenta ministrów następujący telegram: Ekscelemcyja Bienerth, Wiedeń.

Kompromis stronnictw sejmowych w sprawie reformy wyborczej równa się dla proletariatu utrzymaniu nadal dotychczasowego pozbawienia praw. Kurya powszechna z 10 mandatami wobec 190 reprezentantów interesów klas posiadających, 2-letnia osiadłość wyłącznie dla proletariatu, 12-letnia petryfikacja — wszystko to jest prowokacją mas pozbawionych praw. Protestujemy przeciw temu z całą energią. Czynimy rząd odpowiedzialnym za wyrządzenie tej krzywdy proletariatu.

Polscy socjalno-demokratyczni posłowie do parlamentu: Diamand, Hudec, Lieberman, Moraczewski. Ukraińscy socjalno-demokratyczni posłowie do parlamentu: Ostapczuk, Wityk.

* * *

W niedzielę rano wyjdzie z druku

**nadzwyczajny
numer poranny
„Naprzodu“**

zawierający obywatelskie sprawozdanie z przebiegu deputacji socjalno-demokratycznej do marszałka krajowego. Cena tego nadzwyczajnego numeru 6 hal.

Od Administratora.

Prosimy o odnowienie prenumeraty „Naprzodu“ załączającymi czekami za listopad najpóźniej do 8 listopada.

Zalegającym z prenumeratą przetrzymamy wysyłkę bez dalszego zastrzeżenia, wysyłanie bowiem osobistych upomnień jest niemożliwe z powodu trudności technicznych.

Administracja „Naprzodu“

Towarzysze! Towarzyski!

W niedzielę 30 października o godz. 10 rano odbędzie się w Krakowie w Teatrze ludowym przy ul. Rajskiej

ZGROMADZENIE LUDOWE

z porządkiem dziennym:

1. Sejmowa reforma wyborcza.
2. Prawo azylu.

Towarzysze i Towarzyski! W sejmie toczą się konszachty o naszą skórę: reforma wyborcza ma zostać skoszlowana tak, żeby proletaryat nie dostał reprezentacji w sejmie. Musimy przeciw temu zaprotestować.

W czasie kiedy policja krakowska arestuje masowo Królewaków, zakazuje jubileuszu Limanowskiego i grozi 75-letniemu starcowi wydaleniem, — musimy omówić prawo azylu.

W czasie jasnogórskich zbrodni, w czasie szalejącej drożyzny — powinien proletaryat donośnie głosić swój podnieście.

Przybądźcie na zgromadzenie jaknajliczniej!
Krakowski komitet P. P. S. D.

Uгода czesko-niemiecka.

„Porozumienie“ nie pochodzi od słowa rozumieć, lecz od słowa rozum. Jeżeli dwie kłócące się strony chcą się porozumieć, muszą nie tylko wiedzieć, co każda z nich chce, lecz każda musi też mieć dobrą wolę i zdolność do zawarcia ugody. Nasz bar. Bienerth zapewne rozumie, o co toczy się spór w Czechach, tembardziej, że ma dość referentów, którzy tę sprawę ładnie mu opisać i dadzą do przeczytania, czego jednak nie ma, to — rozum, jak znaleźć drogę, na której sporne strony znalazłyby się w poszukiwaniu swych rzeczywistych, czy urojonych praw.

Szczęściem wnieśliśmy się w tę sprawę wyższą siłą, mianowicie nędza finałów krajowych, która zmusiła reprezentantów burżuazji czeskiej do opuszczenia trochę ze swych praw, a niemieckich do wyrzeczenia się części swych żądań i na tej podstawie zabrano się do dzieła, które wydaje lepsze rezultaty, aniżeli się spodziewano. Główne prace ugodowe koncentrowały się w komisji narodowo-politycznej sejmowej, którą podzielono na kilka podkomisji, przez co osiągnięto szybszy postęp obrad i uniknięto nagromadzenia całego materiału na jednym miejscu. Podkomisyje obradły też doskonale postępowanie taktyczne, polegające na tem, że najpierw emawiano sprawy mniej ważne, a tem samem mniej drażliwe, przez co od początku wytworzyło się pojednawcze usposobienie.

Naogół obrady szły w tempie i w manierach, jakich nikt nie przypuszczał. Stając się r. z na tej drodze, członkowie komisji nie zarzucili uprzejmego i uступliwego tonu także w kwestjach drażliwszych i nareszcie doszli do zupełnego porozumienia, które obecnie tylko przez radykałów czeskich jest kwestionowane. Kardynałem żądaniem Niemców było zabezpieczenie ich przed majoryzacją zarówno w Wydziale krajowym jak w pełnym sejmie. Dla zabezpieczenia się żądali podziału sejmowej i Wydziału na kurye narodowe, analogicznie ze stanem wytworzonym na Morawach. Tak daleko Czesi pójść nie chcieli, uważając utworzenie kuryj narodowych za pierwszy krok do podziału kraju. W drodze kompromisu zgodzono się na to, że Wydział krajowy będzie w sekcjach narodowych obradował nad sprawami każdego narodu osobno, ale pod kontrolą marszałka krajowego i całego wydziału, któremu służy prawo wglądu do aktów każdej sekcji. Co do pełnego sejmiku zabezpieczono się przez ustanowienie kwalifikowanej większości dla spraw narodowościowych, oprócz tego ustanowiono klucz co do obsadzenia posad urzędników krajowych i porozumiano się co do języka urzędowego władz autonomicznych.

Naogół sprawa stoi tak, że — o ile nie zajdzie jakiś nadzwyczajny wypadek — u-

godę można uważać za dokonaną. Trudności mogą powstać ze strony obozów radykalnych obu narodów, które w doświadczeniu do skutku widzą utratę możliwości przeliczowania stronnictw umiarkowanych, a w następstwie tego utratę widoków na zdobycie ich mandatów. Radykałów czeskich może do opozycji zachęcić przykład młodoczechów, którzy w r. 1890 rozbili zawartą już między staroczechami a Niemcami ugodę tak gruntownie, że zupełnie opanowali teren polityczny pierwszej przez staroczechów posiadany. Co się Vaszaty-emu udało przed 20 laty, może skusić Kłofacza do naśladowania, a wówczas nietylko dla Czech, ale dla całego państwa nastąpiłaby katastrofa.

Czy Kłofaczowcy zechcą i będą w stanie to zrobić, okaże się już w najbliższych dniach. Na razie faktem jest, że Czesi i Niemcy nigdy nie byli tak bliskimi zgody, jak teraz i dlatego we wspólnym interesie muszą starać się, aby dobry początek doprowadzić do szczęśliwego końca. Tego od nich spodziewa się i wymaga dobro wszystkich ludów, które od dziesiątków lat cierpi wskutek sporów językowych w Czechach.

Nędza sejmów.

Kronika obrad sejmów krajowych jest jednym wyrazem nędzy i śmieszności. Rząd z założeniami rękami przypatruje się tej tragicomedii, która dla utrzymania się ministrów u władzy może nawet być pożądaną. Gdziekolwiek spojrzeć, spotykamy się z jawną lub utajoną obstrukcją. W pierwszym rzędzie mamy sejm galicyjski, którego stanu osobno podawać nie potrzebujemy. Wystarczy powiedzieć, że sejm „obradujący“ blisko miesiąc, dotąd budżetu nie uchwalił, a o najważniejszą sprawę, o reformę wyborczą, może sejm w ogóle się rozbić. Dalej mamy sejm czeski, który już od 2 lat z powodu obstrukcji Niemców w ogóle nie może się zebrać, wskutek czego kraj jest bliski bankructwa. Sąsiedni sejm morawski obraduje już drugi tydzień przy silnej obstrukcji, prowadzonej przez socjalistów i Niemców przeciw zamiarom większości czeskiej założenia nowych podatków pośrednich. Sejm dolnoaustriacki wlecząc swe obrady nad ciągłymi kredytami dodatkowymi wywołanymi rabunkową gospodarką większości antysemitów, w sejmie saleburskim panuje obstrukcja z powodu postępowania kleryków wobec żądań postępowych posłów z miast; w sejmie krańskim doszło do tego, że posłowie wielkiej własności opuścili salę obrad — i tak dalej w kółko.

Przyczyną tego stanu rzeczy jest przesłana rzadą ordynacja wyborcza, dająca wszędzie władzę przywilejowanemu klikom. W żadnym sejmie nieprzemyślanym i powszechnego prawa głosowania; to też niekępowani obecnością reprezentantów szerokich mas posłowie kuryalni prowadzą walki albo szowinistyczne, albo o lepsze miejsce przy suto zastawionym stole. A rząd mimo to obstaje przy zasadzie „zastępstwa interesów“.

Odparcie kłamstw policyjno-ministeryalnych.

Pisaliśmy w swoim czasie o zmasakrowaniu przez policję berlińską dziennikarzy angielskich i amerykańskich, którzy w samochodzie udali się do dzielnicy Moabit, ażeby z obowiązku informatorskiego naocznie przekonać się o charakterze tamtejszych rozruchów.

Poszkodowani, ba nawet dotkliwie pokaleczeni przez policję, wnieśli zażalenie do kanclerza, na które minister spraw wewnętrznych udzielił im w końcu odpowiedzi. Na podstawie fałszywych danych usiłuje on doprowadzić do wniosku iż sami dziennikarze swoim zachowaniem się wprowadzili policję w błąd iż są „podżegaczami“; mianowicie ich samochód nie usuwał się pomimo kilkakrotnych nawoływań: „automobil ruszać!“ — jeden z dziennikarzy stał w samochodzie i gestykulował w kierunku „buntowników“; co więcej na policję padł rzekomo jakiś kamień z linu, zajęty przez automobil... Charakterystyczna rzecz, iż policja dorobiła teraz nowe szczegóły „podejrzanego“ za-

chowania się dziennikarzy, o których przedtem nie wspominał wcale dyrektor policji Jagow.

To „wyjaśnienie“, mające charakter nie przeprosin, lecz chęci pokrycia przed opinią brutalności policyjantów berlińskich, było przedmiotem dyskusji na zgromadzeniu Związku przedstawicieli prasy zagranicznej w Berlinie.

Jednomyslnie przyjęto następującą rezolucję:

„Nadzwyczajne walne zgromadzenie Związku prasy zagranicznej przyjęło do wiadomości pismo ministra — z wyrazem ubolewania, iż komunikat ten opiera się na twierdzeniach, które odnośni koledzy angielscy i amerykańscy określają jako zupełnie fałszywe.“

Osoba, co do której dochodzenie miało stwierdzić, iż gestykulowała w kierunku tłumu, trzymała tylko wysoko w ręku legitymację, z nadmienieniem, iż jest członkiem prasy. Ani ta osoba, ani jej koledzy nigdzie w obrębie dostrzeżalnym nie widzieli w ogóle tłumu.

Czterej panowie — Anglicy i Amerykanie — nie słyszeli żadnego wezwania do odjazdu. Jeżeli okrzyk: „automobil ruszać!“ istotnie się rozległ, to chyba w tym momencie, kiedy atak policji już nastąpił. Jeden funkcjonarysz natychmiast napadł szofera tak, iż momentalne spełnienie takiego nakazu byłoby dlań w ogóle przy najlepszej woli niepodobniństwem.

Rzutu kamienia z kierunku, zajętego przez automobil, panowie ci w ogóle nie widzieli i uważają to twierdzenie za nieprawdopodobniejsze, iż za samochodem znajdowali się tylko policjanci.

Ponieważ tedy pan minister spraw wewnętrznych z niewiernych wyszedł przesłanek, ubolewa Związek dziennikarzy zagranicznych, iż nie może podzielać opinii pana ministra i nie może uznawać pomyłki za dającą się wytłumaczyć.“

Tyle dziennikarze... Niewątpliwie, iż wobec takiego stanowiska ministra, przełożonego policji, które zakrawa na drwinę z poronionych, zamiast, by dawało im należytą zadośćuczynienie — pokrzywdzeni zwrócą się do swoich rządów, a wiemy, że rząd innych państw opiekę nad swymi obywatelami traktują inaczej — niż rząd austriacki.

Byliśmy np. świadkami, iż rząd francuski, który przecież u siebie prowadził był walkę z klasztorami, uimował się w Portugalii za mnichami narodowości francuskiej.

Rządy amerykański i angielski, rozumie się, też nie puszczają płazem krzywd swoich obywateli na obczyźnie.

Mieszkania dla kolejarzy.

Najważniejszą kwestją dla ogółu kolejarzy jest sprawa mieszkań. To też zarówno centralna organizacja kolejarzy, jak i związek posłów socjalno-demokratycznych budowę domów dla kolejarzy stawiał zawsze rządowi jako najważniejsze żądanie.

Dzięki energicznemu wystąpieniom tych dwóch czynników, popartych przez ogół kolejarzy, rząd uznał ważność budowy domów dla kolejarzy i już to części takich domów wybudował, częścią buduje, już to dokonano na budowę rozpisal. I tak wybudowano koszt 11,341.000 koron z funduszu na wypadek niezdolności do pracy i starości 265 domów z 2142 mieszkaniami, z tego w Galicji: w Krakowie (dwa domy na ul. Bosackiej), we Lwowie, w Nowym Sączu, w Chodorowie, w Szczakowej i w Zabierzowie. — W budowie są w Krakowie 3 domy dla urzędników i 5 dla służby na Blichu koszt 645.000 koron, a na ul. Bosackiej 2 domy dla służby koszt 140.000 koron, we Lwowie zaś 23 domów dla urzędników i służby koszt 2,040.000 koron. W najbliższym zaś czasie rozpocznie się w Krakowie budowa 8 domów, przeważnie dla służby, na ul. Bosackiej koszt 660.000 koron, oraz w Oświęcimiu 5 domów koszt 310.000 koron.

Ogółem w budowie znajduje się 78 domów koszt 6 395.000 koron, z czego na Galicję (Lwów i Kraków) przypada 33 domów koszt 2,925.000 koron.

W stadium rozpisania konkursu na budowę jest 28 domów kosztem 1.883.000 koron, z tego na Galicyę (Kraków i Oświęcim) przypada 13 domów kosztem 270 000 koron.

Na lata 1910—1913 planowaną jest na razie budowa 215 domów z 1723 mieszkaniami kosztem 10.410 000 koron. W Galicyi projektowaną jest budowa domów w Stanisławowie (7 kosztem 600 000 K), w Samborze (4 kosztem 215.000 K), w Stryju (7 kosztem 500 000 K), w Kolomyi (11 kosztem 800 000 K), w Trzebini (1 kosztem 80.000 K); razem 30 domów kosztem 2.195 000 koron.

Jak najszybsze ukończenie domów budujących się oraz rozpoczęcie domów projektowanych leży nie tylko w interesie kolejarzy, ale ogółu ludności. Śladem zarządu kolejowego powinien iść również zarząd monopolu tytoniowego i wybudować dla robotników i robotnic fabryki tytoniu w Krakowie kilka przynajmniej domów na leżących blisko tej fabryki gruntach polortyfikacyjnych, aby robotnicy i robotnice tytoniowe nie gałędzili się w niedźnych i drogich mieszkaniach w Czarnej Wsi. Dalej zarząd pociągów powinien przystąpić do budowy domów dla swych funkcyjaryuszów, tembardziej, iż nawet za rząd wojskowy ma budować domy dla oficerów.

Przykład budowania domów dla kolejarzy powinien być dla innych gałęzi funkcyjaryuszów państwowych wskazówką, co znać czy silna organizacja. Poślowie bowiem na rodowi, jak Petelenz, Korytowski, wybrani jako przedstawiciele kolejarzy, ani palcem w bucie nie kiwnęli w sprawie budowy domów dla kolejarzy; przecież w Podgórzu nie nie słysząc o budowie domów dla kolejarzy, mimo iż jego mandat dzierży b. minister skarbu. Jedynie organizacyi kolejarzy i związkowi posłów socjalno-demokratycznych zawiadującej kolejarze budowę domów. To też wzmacnianie organizacyi zawodowej jest rękiojmią lepszego bytu nie tylko kolejarzy, ale wszystkich proletaryuszów.

„Ślązakowcy“.

(List ze Śląska.)

Niemieccy kapitaliści na Śląku nie przebiegają w środkach podobnie, jak junkrzy pruscy, w celu zgładzenia wszystkiego, co myśli i czuje po polsku na naszym Śląsku. Zlekli się prądu uświadczenia narodowego i klasowego, jaki w ostatnich latach poczęła głęboko nurtować u ludu polskiego na Śląsku. Walka emancypacyjna polskiego robotnika w zagłębiu ostrawskim i poświęcenie jego porywają za sobą cały szereg z pośród najniższych warstw polskiego ludu na Śląsku. Lud ten, zachęcany walką idącą z nadbrzeżów Ostrawicy na wschód Śląska, coraz to bardziej zrzuca kilkukierunkowe jarzmo upodlenia narodowego, w które go kładła polska wtrącała. Coraz to większe szeregi indyferentnego ludu na Śląsku stają się polskimi i poczynają czuć z resztą narodu.

Piękny to i wspaniały dowód siły żywotnej, tkwiącej w ludzie polskim na Śląsku. Kiedy myślanie, że cały Śląsk już dla polski stracony i polskość tam tylko polscy agitatorzy z Galicyi podtrzymują, to się narazie sami hakatyści śląscy przekonali, że tak nie jest, lecz że lud polski na Śląsku sam się budzi i żyje.

Uświadczenie narodowe i klasowe tego wzgardzonego śląskiego robotnika idzie w parze. Więc też niemiecko kapitalistyczna burżuazja a z nią i sfery rządzące w miastach i kraju drżą ze strachu na samą myśl uświadczenia się śląskiego ludu. Kapitaliści boją się o swe zyski, jakie ciągną z nieświadomych robotników tam, gdzie jeszcze prąd socjalizmu nie doszedł. Boją się o swe zyski wszyscy ekonomi na dworach arcyksięcia Fryderyka lub hr. Larischa, którzy się z tym ludem obchodzą wprost brutalnie i płaca wynosi kilkadziesiąt halerzy dziennie. Boją się urzędnicy Niemcy, że skoro ten polski lud będzie należycie uświadczone narodowo, to ci urzędnicy, nie znający języka polskiego, staną się zbyt bezużytecznymi i zabraknie dla nich posad.

W strachu przed rosnącym uświadczeniem ludu polskiego na Śląsku, jak tonący brzyty chwytają się najwstrętniejszej broni, byleby tylko była skuteczną. Niezmiennie dla nich tak jak dla krwiożerczego caratu organizacje prowokatorów, tak oni dla swych celów utworzyli organizację denuncyatorów i szpicliów, którzy mają szpiegować nauczycieli polskich, pracujących między ludem.

Stronnictwo to zostało utworzone przez niemieckich kapitalistów. Ma ono na celu denuncyowanie polskich nauczycieli przed władzą, rzucanie oszczerstw na polskich działaczy społecznych i płwanie na wszystko, co polskie.

Stronnictwo to (bez programu) wydaje w Skoczowie gazetkę „Ślązak“, którą redaguje Koźdoń, nauczyciel z Międzywiesia, który się stał tem sławnym, że w wrogię Polakom Radzie szkolnej krajowej denuncyował polskich nauczycieli, iż jako Polacy są wrogami Austrii.

Gazetka ta jest pisana w polskim języku rojącym się od błędów gramatycznych i ortograficznych, pomimo że ją redaguje nauczyciel, który udzielił w szkole nauki języka polskiego dzieciom polskich rodziców. „Ślązak“, chociaż pisany polskiem pismem, ma tendencję antypolską. Wmawia on w lud śląski, że nigdy nie śmie się stać polskim, że przyczyną wszelkiej nędzy — to Galicya, Polacy i t. d. Słowem, przyczyną wszystkiego złego zwala na Polaków i to pisze w języku polskim. Tak, jak zatruty sztylet skrytobójcy, ma działać „Ślązak“. Takiego ordynarnego skrytobójstwa chwyciła się niemiecka burżuazja na Śląsku. Nasi śląscy hakatyści nie wyrzekli się plugawego środka fałszu. Żeby rozbudzić szal morderstwa, kazali pruscy generałowie w roku 1871 pod Sedanem grać polskim Bartoszem i Maćkom „Jeszcze Polska nie zginęła“ i w ten sposób zachęcić ich do większego mordowania Francuzów. Tak samo postępują Niemcy na Śląsku, wydając „Ślązaka“ w polskim języku.

Abonentami tego pismidła są najzagorzalsi hakatyści i treść jego wychwalać. Różni Niemcy ekonomi i nieraz majstrowie po fabrykach abonują po kilkadziesiąt numerów i pod groźbą pogorszenia warunków pracy weiskają je podwładnym robotnikom lub rzucają całe masy za darmo pomiędzy ludem.

Na usługach tej bandy oszczerzo denuncyatorskiej stoją nieraz i urzędy publiczne. Wszak w prasie polskiej na Śląsku są całe szpalty wypełnione oburzeniem na starostwo i Radę szkolną powiatową w Bielsku. Ta Rada szkolna na każde kłamliwe oszczerstwo tej bandy denuncyatorów przerzuca nauczyciela czującego się Polakiem z miejsca na miejsce, do zapadłej dziury, i szykanuje go.

Pamiętnym jest fakt przerzucenia nauczyciela p. Duławy z Golezowa. Szajka ta oskarżyła go anonimem, że miał w Kisielowie antydemokratyczną mowę, a stojąca na usługach denuncyatorów ślązakowskich powiatowa Rada szkolna w Bielsku przerzuciła go do zapadłej dziury, pomimo że cała Rada tej gminy, będąca tam wówczas obecną, publicznie temu zaprzeczyła.

Inspektor szkolny powiatu bielskiego obsadza te miejsca nauczycielami, którzy na polskich świadectwach szkolnych robią błędy. Ten inspektor Wiśniewski, renegat polski, stał się już sławnym z tego, że polskie szkoły w powiecie bielskim poobsadzał nauczycielami alkoholikami, których gdzieś indziej ścierpieć nie mogą, lecz u niego znajdują s kryjalkę opiekunkę.

Ta cała masa różnych łajdactw, które się wylizuje nie dadzą, dowodzi, że burżuazja niemiecka niezmiennie się nie różni od hakaty pruskiej.

Trzeba jednak dodać, że ta zgnilizna moralna w zagłębiu węglowym, gdzie nasza partja prowadzi walkę o polskie szkoły, nie znałała gruntu u klasowo uświadczonego polskiego robotnika. Natomiast zakorzeniła się w paszalicu dra Michejdy i Londzina w powiecie bielskim, którzy swą wstępną polityką popchnęli ludność w objęcia renegatów. Lecz nie trzeba tracić nadziei, i tam już poczynają świtać; nieliczne szeregi „ślązakowców“ już poczynają rzednąć. Lud bielskiego powiatu, pomimo wysiłków tej szajki, przekonuje się powoli, czym są „ślązakowcy“. Jaki bój staczano w Ostrawskim z czechizacją, taki bój czeka nas w wschodniej części Śląska z rozwielenioną hakatą i jej nikczemnością.

Paweł Stec.

Z powodu jubileuszu B. Limanowskiego
wyjdzie w najbliższych dniach książeczka „Latarni“ pod tytułem:

Bolesław Limanowski.

(Z życia.)

Napisał **St. Os...arz.**

(Z portretem jubilata.)

Cena 10 h, z przesyłką 15 h.

Kolporterzy otrzymują rabat. Zamówienia nadsyłać należy natychmiast wyłącznie tylko na adres:

Spółka nakładowa „Życie“, Kraków, ul. Straszewskiego 20.

Prasę partyjną prosimy o powtórzenie tego ogłoszenia.

Z okazji zbrodni jasnogórskich

polecamy do przeczytania wydaną świeżo nakładem „Życia“ książkę:

„Jak powstały religie?“

Napisała Bronisława Bobrowska.

Cena 1 K 50 h.

Do nabycia we wszystkich księgarniach.

Już wyszła z druku

nowa książeczka „Latarni“ (Misyj socjalistycznych dla ludu robotczego) pod tytułem:

Tajemnice klasztoru na Jasnej Górze

(z ilustracjami)

opisująca krwawe zbrodnie, oszustwa i zło dziejstwa mnichów jasnogórskich z ks. Damazym Macochem na czele.

Cena 10 h, z przesyłką 15 h.

Do nabycia u wszystkich kolporterów partyjnych, oraz w administracji „Życia“ w Krakowie, ul. Straszewskiego 20.

Śmierć tow. Knudsen, burmistrza Kopenhagi.

Z Kopenhagi donosi telegram, że zmarł tam tow. Piotr Knudsen, długoletni przywódca socjalnej demokracji duńskiej, burmistrz Kopenhagi, członek landstingu (senatu) duńskiego.

W młodości kształcił się on na nauczyciela, ale ponieważ miał kiepski głos skutkiem wady w krtań, przeto musiał się wyrzec za wodu nauczycielskiego i wyuczył się rękawicznictwa. Nie był on mówcą, ale okazał znakomity talent organizatorski i wkrótce został wybrany przewodniczącym związku zawodowego rękawiczników duńskich.

Partja socjalno-demokratyczna w Danii znajdowała się w owych czasach w bardzo ciężkim przesileniu. Knudsen wraz z kilkoma towarzyszami objął wówczas, wśród najtrudniejszych warunków, kierownictwo partji, zreorganizował ją i doprowadził do obecnego rozkwitu. Wybrany w r. 1882 sekretarzem partyjnym, pozostał nim tow. Knudsen aż do zgonu. Odznaczał się on niezwykłą wytrwałością i rozsądkiem. W r. 1888 na kongresie partyjnym w Kopenhadze (pierwszym, jaki partja duńska odbyła od r. 1877) referował Knudsen o kwestji rolnej; powiedział on: „Nie możemy wymusić wspólnej gospodarki rolnej, ale musimy dążyć do jej wprowadzenia i musimy rząd skłonić, żeby robotnikom posiadającym ziemię udzielił potrzebnej pomocy do gospodarowania“.

W r. 1890 został tow. Knudsen wybrany do „landstingu“, t. j. do Izby wyższej parlamentu duńskiego. Nadto od szeregu lat był on burmistrzem stolicy Danii. Kopenhaga ma na czele gminy czterech burmistrzów, z tych 2 socjalistów, jednego demokratę i jednego konserwatystę; jednym z tych burmistrzów był tow. Knudsen.

Duńską socjalną demokrację reprezentował tow. Knudsen w międzynarodowym biurze socjalistycznym i cieszył się wielkim poważaniem w Międzynarodówce.

Przed kilku tygodniami, gdy w Kopenhadze obradował międzynarodowy kongres socjalistyczny, tow. Knudsen imieniem miasta Kopenhagi witał kongres na przyjęciu, urządzonym w ratuszu. Na delegatach naszych zrobił tow. Knudsen, osiwiały w boju szermierz idei, bardzo sympatyczne wrażenie.

Przez jego zgon traci duńska socjalna demokracja zręcznego i niezmordowanego organizatora, wpływowego przywódcę, rozroznego polityka. Jest to dla duńskich towarzyszy ciężka strata, a także w całej Międzynarodówce socjalistycznej zgon tow. Knudsen budzi szczery żal.

Z uroczystości Chopinowskich we Lwowie.

Lwów, 28 października.

„Vous jouerez du Mozart en memoire de moi“ (grajcie Mozarta ku mojej pamięci) — rzekł Chopin do otaczających na łożu śmierci i życzenie jego spełniło się. Najwybitniejsze siły Paryża zgromadziły się wówczas w kościele Magdaleny, aby nieśmiertelnym „Requiem“ pożegnać zwłoki zgasłego geniusza. — Dziś gdy w 60 lat od tej chwili przyszło wybrać utwór najlepiej nadający się do wykonania podczas mszy za Chopina nie można było nie innego wybrać nad tensam utwór.

Prawda, że o porównaniu obu wykonaw

z pewnością mowy by być nie mogło. Nawet do poprawnego wykonania wiele brakło, ale i to, co raczej siłą konieczności, niż pracy i umiejętności w ostatnim utworze mistrza klasycyzmu na plan pierwszy się wysunęło, musiało swą pięknocią i prostym a przez to szczerym tragizmem wywołać wrażenie głębokie, godne twórcy i tego, na czyją cześć i dla której pamięci wykonaniem zostało.

Nie będąc w stanie wystąpić na jednym z koncertów Paderewski dał nam swego ucznia i uczeń okazał się ze wszech miar godnym mistrza. W p. Schellingu pozyskałmy artystę oryginalnego i szlachetnego typu, jednego z tych, którzy zawsze coś do powiedzenia mają. Próba, jaką mu wypadło przejść, była bardzo trudną, dowód, że nie podołał jej artysta taki, jak Rosenthal, a tutaj było to o tyle trudniejsze, że wypadło cały program zapelnąć utworami mistrza o duszy tak trudnej do opanowania dla obcych, jak Chopin.

Pan Schelling wraz, z pojęciem Chopina, zewnętrznie opartem o śliczną technikę gry bez skazy perlistej, przejął od mistrza poro i pewną szorstkość w atakowaniu utworów. Bierzymy to w dodatkiem znaczeniu, choć nie zawsze, bo w sonacie n. p. dopomogła ona do odcięcia się nawet weale ostro zimnej, sztywnej, angielskiej natury od miękkiego ciepła części drugiej a brawury ostatniej.

W mazurkach i polonezie, mimo skończoności artystycznej formy, brakło tej subtelności rytmu, którą bodaj czy nie polskie tylko serce wyczuć potrafi. Ale te drobne nagradzano sownie ciepłem i temperamentem, których z początku brak odczuwaliśmy. Obok rzadkiej subtelności smaku artystycznego przyszło podziwiać i takie cacka, jak walc ciemny.

Jeśli ktokolwiek wątpli dotychczas w „rozegranie się“ u artysty i jego ważność, to występ p. Schellinga usuwa wszelkie pod tym względem wątpliwości. To też o zapewnionym sukcesie artysty u nas świadczyły natężone oklaski, którymi bez końca i litości i tak już wyczerpanego artystę zmuszano do licznych nadatków.

T. Ch.

KRONIKA.

Kraków 29 października.

Następny numer „Naprzodu“ wyjdzie z druku jutro, w niedzielę 30 października o godz. 6 rano po cenie 6 h za egzemplarz.

Nowiny krakowskie

Sprawa Królewaków. Jak slychać, zapadło w prokuratury postanowienie wniesienia przeciw wszystkim 7 aresztowanym aktom oskarżenia o przynależność do zakazanego tajnego stowarzyszenia. R. f. rent prokuratury de Ujejski dostał widoczne polecenie zająć w akcie oskarżenia prawnego stanowiska, iż mimo nowego ustawodawstwa, znoszącego koncesję stowarzyszeń, pręcię prawnie „zakazany“ stowarzyszeń dalej trwa. Nie wolno nam nieestety w tym stadium rozpatrzyć krytycznie tej kwestji; w każdym razie pewnem jest, że wobec różnic poglądów prawnych w kwestji tak z sadowej i dla wolności konstytucyjnej niesłychanie ważnej, dopiero sąd najwyższy w Wiedniu rozpatrzy definitywnie tę sprawę.

Łatwo bowiem przewidzieć, że tak prokuratora w razie wyroku uwalniającego, jak i obrona w razie wyroku zasądającego wniesie zażalenie nieważności do sądu kasacyjnego, który dopiero po kilku miesiącach będzie w stanie swój ostateczny wyrok wydać; że krzywdą byłoby dla aresztowanych, gdyby tak długo mieli czekać w więzieniu na załatwienie sprawy, jest jasnym i dlatego złożenie kaucji, mimo pewnych zasadniczych skrupułów, stało się sprawą nagłą.

Na liczne zapytania wyjaśniamy, że naszem zdaniem rozprawa będzie jawną, a nie tajną. W tej sprawie nie ma co ukrywać; że wśród młodzieży są silne prądy niepodległościowe i dla Rosji niepokojące, tego polscy sędziowie i polski prokurator chyba „ze względu na obywatelność i dobro publiczne“ tać nie będą. Policja, która w tej sprawie tyle hałasu narobiła, urządziła a 27 re wizji, wolałaby teraz może tajemność dla mizernych rezultatów swych wysiłków i wypocin; lepiej jednak będzie, jeżeli jawność da nam sposobność zajrzeć w karty krakowskim hazarderom policyjnym.

Wykupno tramwaju Wczoraj odbyło się posiedzenie sekcji skarbowej, na którym zała-



Główny skład Pathéphonów

S. Grudziński i T. Berger, Kraków,

Telef. 305. ■ Szewska 10. ■ Telef. 305.

PATHEPHON

Zastępują orkiestrę na zabawach. Świetne źródło dochodu i niezwykła atrakcja dla restauracji, kawiarni, gospod, stowarzyszeń. Co miesiąc nowe zdjęcia. **Naprawy i przeróbki we własnej pracowni.** Kto raz posłyszal prawdziwy Pathéphon i poznał zalety naszego systemu, p

NOWOŚĆ! Aparaty szafkowe salnowe. Płyty 50 cm. grające z potrojną siłą.

jest najdoskonalszym instrumentem współczesnym. Gra bez zmiany igły, szafirem. Płyty 54 i 29 cm. nie zgrywają się prawie zupełnie, dlatego grają zawsze równie, czysto, głośno i bez chrapania. ::

zostaje na zawsze gorącym jego zwolennikiem.

wiono sprawę uzyskania funduszu na zakupno akcyi spółki tramwajowej oraz na budowę nowych linii. Dalej załatwiono sprawę pożyczki dla instytutu popierania rzemiosł i przemysłu, uchwalono 2 kredyty dodatkowe na cele szkolne i przyjęto do wiadomości sprawozdanie z rewizji Izby obrachunkowej z 27 września.

Minister robót publicznych August Ritt przyjeżdża we czwartek 3 listopada ze Lwowa do Krakowa i zabawi tu przez piątek 4 listopada. Minister będzie zwiedzał roboty koło rekonstrukcji Wisły i koło zasklepienia koryta Rudawy, następnie zwiedzi budowę nowej szkoły przemysłowej i muzeum techniczno-przemysłowego.

Do szkół ludowych i wydziałowych zapisało się na bieżący rok szkolny 14.817 dzieci (6798 chłopców i 8019 dziewcząt) rozdzielonych na 300 klas. Oprócz tego do szkół prywatnych zapisało się 2027 dzieci (415 chłopców i 1610 dziewcząt). Co do wyznania jest: 12.776 dzieci rzym. kat., 58 grek. kat., 48 ewangelickich i 3962 żydowskich.

Unieważnienie licytacji. W lecie b. r. od była się licytacja pałacu Spiskiego, który nabyła spółka z radcą miejskim Heumanem na czele. Wskutek rekursu sąd krajowy licytację tę unieważnił, ponieważ nie zawiadomiono o niej kilku wierzycieli. O ile nabywcy nie odwołają się do wyższego sądu, zostanie rozpisana nowa licytacja.

Echo wybuchu prochowni na Woli Duchackiej. Na wczorajszym posiedzeniu delegacji austriackiej minister wojny Schönaich oświadczył, że zaraz po katastrofie zarządzono za pośrednictwem władz politycznych dochodzenia informacyjne co do wysokości szkody. Nie doprowadziły one jeszcze do rezultatów, któreby mogły być podstawą dla rozstrzygnięcia kwestyi zasiłków. Nie ukończono też pertraktacji, na jakiej zasadzie ma być oparte odszkodowanie; prawne zobowiązanie do odszkodowania nie istnieje, choć może być tylko o skromne zapomogi ze względów humanitarnych.

Ofiara kozaków granicznych. Do szpitala przywieziono Tomasza F., przemytnika z jednej miejscowości nad granicą rosyjską, ranego w szyję. Podaje on, że ranę otrzymał na terytorium austriackim w potyczce z rosyjską strażą graniczną.

Aresztowania. Wczoraj aresztowano 56-letniego Bolesława Bąkowskiego za kradzież cennego obrusa w kaplicy Zebrzydowskich w katedrze. Przy rewizji w jego mieszkaniu znaleziono kilka rzeczy pochodzących z kradzieży.

Aresztowano 37-letniego Ferdynanda Beżewskiego z Borku Fałęckiego, który w podchwilelonym stanie zabawił się w agenta policyjnego, aresztując przechodniów.

Otwarcie Uczelni popołudniowej im. Mieczysława Szeleńskiej. Sakya odczyta Ogniska nauczycielskiego założyła Uczelnię popołudniową im. Mieczysława Szeleńskiej dla dzieci pozbawionych opieki. Otwarcie odbędzie się w niedzielę 30 b. m. o godz. 11^{1/2} w południe w szkole wydziałowej żeńskiej im. A. Mickiewicza przy ul. Studenckiej 13.

Drugie koncerty W. Landowskiej. Wobec licznych żądań osób, które nie były na pierwszym koncercie p. Wandy Landowskiej, dyrektorka koncertów zaprosiła artystkę, aby przed koncertem wiedeńskim wystąpiła jeszcze raz w Krakowie. P. Landowska ma wolny dzień 9 listopada i w tym też dniu da drugi koncert wstawnym estradzie. Sprzedaż biletów rozpocznie się w kasie tegoż teatru w poniedziałek: ceny miejsc będą znacznie niższe.

„Promień”, stow. młodzieży polskiej popołudniowej w Krakowie, urządza odczyt p. Wilhelma Feldmana p. t. „Idea czynu w literaturze polskiej” w niedzielę 30 b. m. o godz. 4 po południu w sali Muzeum techniczno-przemysłowego ul. Franciszkańska 4. Ceny miejsc siedzące 80 h, stojące 40 h. Członkowie stow. placą 1/2 ceny.

Na kursach wieczornych, urządzonych staraniem Uniwersytetu ludowego, rozpoczynają się lekcje języka polskiego w poniedziałek 31 b. m. o godz. 7 wieczorem w lokalu przy ul. Szewskiej 16.

Repertuar teatru miejskiego.

Sobota: „Panna Maliczewska”, sztuka w 3 aktach z. Zapolskiej Janowskiej (nowości).
Niedziela po południu: „Tajfun” (ceny niższe do połowy).

Niedziela wieczór: „Panna Maliczewska”.
Poniedziałek: „Panna Maliczewska”.
Wtorek po południu: „Wesele” (ceny niższe do połowy).
Wtorek wieczór: „Zaczarowane koło”.
Środa po południu: „Młynarz i jego córka” (ceny niższe do połowy).
Środa wieczór: „Śmierć Iwana Groźnego”.

Repertuar teatru ludowego.

Sobota: „Radziwiłł Panie Kochanku”.
Niedziela po południu: „Radziwiłł Panie Kochanku”.
Niedziela wieczór: „Panna żołnierzem”.
Poniedziałek: „Złoty huzarów”.
Wtorek po południu: „Klasztor w Sandomierzu” („Elga”).
Wtorek wieczór: „Królowa Jadwiga”.
Środa: „Mazepa”.

— Uniwersytet ludowy im. A. Mickiewicza (ul. Szewska 16, I. p.).

Biurowe otwarte od godz. 5—7 wieczorem. Czytelnia pism od godz. 11—1 i od 4—9, Biblioteka od godz. 12—1 i od 5—9.

W sali Muzeum techniczno-przemysłowego (ulica Franciszkańska) w niedzielę o godz. 7 wieczorem: dr Wład. Gumpłowicz: „Zmiany w politycznej geografii Europy w XIX. wieku”.

W sali Muzeum techniczno-przemysłowego (ulica Franciszkańska) w poniedziałek o godz. 7 wieczorem: dr Daszyńska-Golińska: „Ideologia społeczna w XIX. wieku”.

Odwołanie. Zapowiedziany na wtorek 1 listopada wykład dra Kieraika o życiu w morzu zostaje odwołany.

W Ludwinowie w Czytelnii robotniczej w niedzielę 30 b. m. o godz. 3 po południu: p. Jemielowski: „O powodziach”.

Nowiny lwowskie.

Strajk demonstracyjny akademików Wczoraj w południe strajkująca w zupełności młodzież techniczna udała się przed gmach uniwersytetu w liczbie około 400 i urządziła kocią muzykę wychodzącą z wykładów studentom, przeważnie wszechpolakom. Następnie udali się demonstranci pod dom akademicki, gdzie urządzili również kocią muzykę, poczem ruszyli pod namiestnictwo. W pobliżu gmachu namiestnictwa zastąpiła im drogę policja i rzuciła się od razu z całą furją na demonstrującą młodzież. Gdy demonstranci zajęli stanowisko oporne, policja pieszka i konna w liczbie około 40 dobyła szabel i poczęła demonstrantów płażować i kułakować. Studenci wkrótce ustąpili. W czasie tych zajęć nikogo nie raniono ani nie aresztowano.

Wieczorem o godz. 6 zebrała się młodzież pod kolumną Mickiewicza i udała się w pochodzie ku ulicy Andrzeja Potockiego, gdzie znajduje się konsulat rosyjski. Tam zastąpił im drogę silny oddział policji konnej i pieszej. Młodzież wzniosła różne okrzyki pod adresem Rosji, poczem ruszyła przez ogród pojezuicki pod sejm. Tu wypadła na demonstrantów ukryta w krzakach policja pod kierownictwem komisarzy. Przyszło do skandalicznych wykroczeń policyjantów, którzy z furją uderzyli z dobytą bronią na studentów. Policyjanci ranili przy tem 60 osób, z których jedna otrzymała trzy rany. Wiele osób aresztowano.

Demonstracje i starcia przeciągały się do godz. 8^{1/2} wieczór.

Zjazd muzyków polskich. Po trzechdniowych obradach sekcyjnych odbyło się wczoraj drugie uroczyste posiedzenie plenarne I Zjazdu muzyków polskich. Dr Jachimecki wygłosił referat „O wartości najnowszych badań nad starą muzyką polską”. Potem uczestnicy fotografowali się wspólnie wraz z Paderewskim. Dr Berson przedstawił wniosek komitetu, uznający ciągłość zjazdów muzyków polskich, mających się odbywać co dwa lata. W tym celu wybrano stałą komisyję organizacyjną z 12 członków: ze Lwowa pp. Sołtys, Niewiadomski, Berson; z Warszawy pp. Statkowski, Szopski, Maszyński i Poliński; z Poznania ks. Surzyński i p. Eichstädt; z Krakowa pp. Żeleński, Jachimecki i Walewski. Następnie Dr Berson przedstawił prace sekcji I, p. Głowacki II i III, poczem na wniosek sekretarza Dra Scharlita przyjęto szereg rezolucji uchwalonych przez sekcję. Wybrano komisyję językową dla poprawienia nomenklatury muzycznej; w skład jej weszli: z Poznania ks. Surzyński, pani Sokolnicka i Dr Schulz, ze Lwowa pp. Furman, Niewiadomski i Sołtys; z Krakowa pp. Jachimecki, Hösick i Walewski.

Na tem przewodniczący zamknął Zjazd, poczem prezes komitetu Tchórznicki podziękował delegatowi za uczestnictwo.

Straszny wypadek. Dziś o godzinie 8 rano wydarzył się na ulicy Kopernika straszny wypadek. Z burzonego domu spadło kilka cegieł na głowę 17-letniego pomocnika krawieckiego Markusa Bresslera, który zginął na miejscu.

Oszustwa przy sprzedaży dóbr. Z polecenia prokuratury policja aresztowała i odstawiła do sądu krajowego ks. Leona Połoszynowicza, grecko-katolickiego proboszcza w Baszni (w powiecie cieszanowskim), Abrahama Goldberga, kupca i pośrednika ze Lwowa i Jakóba Verliebtera, pośrednika z Rawy Ruskiej. Obwinieni są oni o oszustwo, dokonane na szkodę Heleny Lewandowskiej, Maryi Ossolińskiej i Stanisława Ossolińskiego, właścicieli dóbr Winniczki, przez różne machinacje oszukiwacze, popełnione przy sposobności nabywania majątków na rzecz wymienionych poszkodowanych. — Oszuści narazili ich na szkodę przeszło miliona koron i doprowadzili do tego, że siedm majątków bądź zli

cytowano, bądź popadło w sekwestr, a właścicieli ich zupełnie zrujnowano. Oszuści korzystali ze słabej woli i umysłowej choroby Ossolińskich. Śledztwo otoczone jest najściślejszą tajemnicą.

Z kraju.

Akcyja oświatowa w Nowym Sączu. Odbyło się u nas zebranie w sprawie założenia miejscowego oddziału Uniwersytetu Ludowego im. A. Mickiewicza. Zebrała się spora grupka inteligencji; o zadaniach i celu U. L. mówili Broszkiewicz, Godłowski, Jarosz, Lipiński, Schiffler, poczem wybrano komitet tymczasowy. Myśl założenia U. L. robotnicy i inteligencja powitała z wielką radością i zaraz na tem zebraniu zapisało się 32 członków. Mogłoby się komu zdawać, że już bezpowrotnie minęły czasy starosty Jarosza, który zabronił swego czasu wykładu o teorii Kopernika, motywując zakaz, że „zdania uczonych w tej kwestyi są jeszcze najrozmaitsze” — ten by się grubo pomylił. Dyrektorka gimnazjum I gdzieś z zakurzonych półek wyciągnęła rekskrypt Rady szkolnej, przypominając surowo uczniom zakaz uczęszczania na wykłady U. L. Jest to jeden z wielu kwiatków, charakteryzujących gimnazjum I.

Stosownie do uchwał konferencji oświatowej, odbywają się w lokalach stowarzyszeń pogadanki i odczyty popularne. Rozpoczął je tow. Jarosz dwoma wykładami o międzyrodowym kongresie w Kopenhadze; tow. Lipiński miał dwa odczyty o udziale kolejarzy w ruchu rewolucyjnym w Rosji z 1905 r. Odczyty tow. Lipińskiego wywarły kolosalne wrażenie na słuchaczach. W następny piątek ma tow. Schiffler odczyt: „Wiedza a klasztory”.

Ze świata.

Bezwyznanowość a nauka religii. Z Wiednia donoszą: Bezwyznanowcy robotnik Czarnewski z Horszycze za wzbranianie swemu synowi uczęszczania na szkolną naukę religii popadł w zatargi ze starostwem; skazywano go na kary pieniężne, nawet areszt. Czarnewski trwał przy swoim, że jako bezwyznanowcy jest w prawie syna w bezwyznanowości wychować. Wnosił tedy przeciw wyrokowi starosty apelację do ministerstwa oświaty i najwyższego trybunału administracyjnego. Nim sprawa została załatwiona w trybunale administracyjnym, nadeszło orzeczenie ministerstwa oświaty, uznające kary wymierzone Czarnewskiemu za nieważne. Jako motyw orzeczenia podane jest to, że ojciec bezwyznanowcy nie mogą władze szkolne zmuszać, by dziecko wychowywał religijnie inaczej, niż sobie tego życzy.

Zdobycie powietrza. Z Issy les Moulineaux donoszą: Pilot Mahieu wleciał wczoraj z pasażerem do Brukseli.

Z Paryża donoszą: Międzynarodowa konferencja aeronautyczna postanowiła jednomyślnie, by od 15 lutego 1911 egzamina na pilotów były we wszystkich krajach jednolite. Z Etamp donoszą: Awiator Tabureau wznosił się na swoim aparacie o godz. 8⁴⁵ rano i pozostał w powietrzu do godz. 2⁴⁵. Stworzył on nowy rekord światowy co do czasu lotu: 6 godzin i przebytej odległości: 465 kilometrów.

B. GABRYELSKA, Kraków, kupuje, sprzedaje i najmuje — fortepiany, pianina, harmonie i plance — krajowe i zagraniczne, nowe i przebrane — za gotówkę i na spłaty — bez zaliczek.

Wielu zapytującym restauratorom w odpowiedzi:

Pragnie Pan frekwencję w swym lokalu wzmoczyć, by osiągnąć większy zysk trunków i potraw! Chce Pan zyskać sobie wielu stałych gości, poza tem także uzyskać gotówkę, sprowadź Pan sobie Hupfelda instrument muzyczny i napisz Pan do firmy Ludw. Hupfeld A. G., Wien VI. Mariahilferstrasse i zażądaj Pan dokładnych cenników darmo i opłatnie.

Przeczyszczające pigułki Filipa Neustelna z dobrym skutkiem używane są przy chorobach organów brzusnych, są lekko przeczyszczające. Niema lepszego środka, przytem zupełnie nieszkodliwego przeciw zatwardzeniu, które jest źródłem wielu słabości. Ze względu na słodycz są nawet chętnie przez dzieci zżywane. Do nabycia we wszystkich aptekach. 1 pudełko, zawierające 15 pigulek, 30 h. 1 rulonik, 8 pudełek, zatem zawierający 120 pigulek, kosztuje tylko 2 K. Za nadaniem z góry 2 K 45 h opłatnie.

Sejm galicyjski.

Lwów, 29 października.

Na dzisiejszym posiedzeniu sejmku przystąpiono do dalszych rozpraw nad sprawozdaniem komisji reformy wyborczej o wniosku nagłym posła Lea i tow.

Posel Milewski (kons.) rozpoczął dłu-

gą mowę, pełną frazesów o „opinii publicznej” i jej wpływie na politykę i polityków.

TELEGRAMY

dnia 29 października.

Wybory w Wiedniu.

Wiedeń. Przy wczorajszych wyborach uzupełniających dla mandatów po Luegerze posłem do parlamentu w dzielnicy Hietzing wybrano burmistrza Wiednia Neumayera; co do mandatu sejmowego z dzielnicy Leopoldstadt przyjdzie do ściślejszego wyboru między kandydatem chrześcijańsko-społecznym Preyerem a socjalnym demokratą Schuhmeierem.

W dzielnicy Leopoldstadt mandat po Luegerze zdaje się stanowczo dla chrześcijańsko-społecznego stronnictwa przepaść. Z wyniku głosowania widać, że skoro głosy liberałów padną na Schuhmeiera, w ściślejszym wyborze ma on znaczną większość zapewniłą.

Wybory w Chorwacji.

Budapeszt. W całej Chorwacji rozpoczęły się wczoraj wybory do sejmiku. Udział dość liczny, stronnictwa opozycyjne walczą namiętnie.

Zagrzeb. Na ogólną liczbę 88 mandatów do godz. 12^{1/2} w nocy wybrano 18 kandydatów z programem rządowym, 28 członków koalicyi serbsko-chorwackiej, z których połowa skłania się do porozumienia z banem, 10 chrześcijańsko-społecznych, 6 z partii Starcewicz, 1 dziłkiego, 5 partii chłopskiej, 1 radykalnego Serba. Odbędzie się 15 wyborów ściślejszych.

Robotnicy galicyjscy w Niemczech.

Berlin. (B. Wolff). „Nordd. Alg. Ztg.” pisze: Kilkakrotnie „Nat. Lib. Korr.” zapytywała, czy wypuszczono już z więzienia pochodzącą z Galicyi Ciastoniównę, aresztowaną przez policję w Odenburgu, w celu odzyskania jej. Otóż stwierdza się, że wypuszczono ją już 10 sierpnia, a więc na cały miesiąc przed pierwszym doniesieniem o jej uwięzieniu, a w kilka dni potem odesłano ją z Mysłowic do jej miejsca rodzinnego.

Ze wydano rozporządzenie, by na przyszłość takim zajęciom zapobiedz, to nie potrzebuje wzmianki.

Otwarcie Dumi.

Petersburg. (Pet. Aj. telt.) Duma i Rada państwa wczoraj podjęły obrady.

W Dumie oświadczył prezydent ks. Wołkoński, że nie mógł zadośćuczynić życzeniu lewicy, by zaproponować uczczenie pamięci Muromcewa przez powstanie z miejsc, ponieważ Duma nie była pod tym względem jednomyślna. Prawica przyklaśnieła prezydentowi, lewica opuściła salę i wzięła udział w nabożeństwie żałobnym za Muromcewa, urządzonem w kaplicy Dumy.

Wyjazd ambasadora francuskiego z Konstantynopola.

Paryż. (Ag. H. vas.). W sprawie wiadomości dzienników londyńskich o nagłym opuszczeniu Konstantynopola przez ambasadora Bomparda i pogłoskach, jakoby ten odjazd oznaczał zerwanie pertraktacji pożyczkowych, półoficjalnie donoszą, że wiadomość tę uważają tu za czysty wymysł. Bompard po trudnych układach mógł zaprzagnąć wypoczniku, jednak o jego wyjeździe w kołach dyplomatycznych nie wiadomo.

Hiszpania przeciw Watykanowi.

Madryt. W senacie oświadczył Canalejas, iż dla kościoła w Hiszpanii wybiła najkrytyczniejsza godzina. Przyszła chwila rozwiązania problemu klerykalnego. Jeżeli to się teraz nie stanie, to partya liberalna nigdy tego nie zdoła zrobić.

Koniec Abdul Hamida.

Salonika. Abdul Hamid stracił słuch i mieści częste napady nerwowe.

Zamach na pociąg.

Salonika. Zamachu bombą dokonano na pociąg towarowy idący z Serbii, a składający się z 21 wagonów. Szczęśliwym trafem tylko maszyna lekko uszkodzona. Szynowy wskutek eksplozji zostały zerwane.

SKŁADKI.

Na fundusz prasowy złożono: Tow. Skowroński 1 K. Tow. Kawik, Bremen 1 K. Tow. Spisak, Jasto 1 K. Organizacya drukarzy krakowskich 300 K.

Na fundusz wyborczy złożył tow. Skowroński 1 K.



Pierwszy krajowy, hurtowny i częściowy SKŁAD GRAMOFONÓW
Józefa Wekslera
Lwów, Kraków,
SYKSTUSKA 2. Telefon 1560. GRODZKA 71 (obok Wawelu). Telefon 1241.
Przeróbki Pathéfonów na Gramofony, oraz wybór Pathéfonów.

Odnazony na wystawie jubileuszowej najwyższem odznaczeniem Grand Prix 1908. Jeneralne zastępstwo Akc. Gramofonów z marką „Piszący Aniołek”. Poleca swoje stanowczo bez szmeru grające gramofony uznane przez pierwszorzędných znawców za najlepsze i najtrwalsze. Korzystna wymiana płyt. Części składowe i warsztaty reperacyjne na miejscu. Gramofon koncertowy z 5 płytami 30 koron. Cenniki darmo i opłatnie. 20.000 płyt na składzie



Z różnych stron.

Tajemnicza choroba. — Złoto w Tyrolu. — Żywy manekin Wilhelma II. — Awiatyka jako obiekt skargi. — Najdłuższy tramwaj. — Zaraza herbaciana.

W Holbrook, w pobliżu Ipswich, w Anglii wybuchła tajemnicza choroba, której ofiarą w ciągu dni kilku padły trzy dorosłe osoby i 9 letnie dziecko. Zapadło ono nagle przy dziwnych objawach choroby i zmarło po 3 dniach. Za niem poszła pielęgnująca je matka; podczas jej pogrzebu zachorował ojciec i sąsiad. Ponieważ lekarze w Ipswich po raz pierwszy mieli do czynienia z symptomatami owej choroby, władze sanitarne przedsięwzięły badania. Zwróciło ich uwagę, że w okolicy Holbrook od paru tygodni wymierają w wielkiej liczbie szczury, króliki i zające. Posłano ich trupy profesorowi Kleinowi w Londynie. Jego bakteriologiczne badania we wszystkich trupach ujawniły bakcylus, który według zdania profesora spowodował śmierć. Ten sam bakcylus odkrył we krwi czterech ofiar nieznaney choroby dr Heath, bakteriolog szpitala w Ipswich. Stąd wniosek, że zarazek dostał się do organizmu dziecka skutkiem zjedzenia zająca. Od dziecka zarazili się starsi. Władze sanitarne zakazały mieszkańcom Ipswich oraz okolicy spożywania zające i królików.

Z Insbrucku donoszą, że podczas przeprowadzania przewodników elektrycznych do zamku Moos odkryto w pobliżu miejscowości Sterzing warstwy kwarcowe, zawierające złoto i srebro. Żyły złotonośne są łatwo dostępne i dają się obserwować gołym okiem. Według obliczeń, zawartość złota w kwarcu wynosi 2 gramy na kilogram kamienia; przypuszczają jednak, że dalsze rozkopy dadzą jeszcze lepsze rezultaty. Złoto wykazuje nieznaczna domieszkę miedzi. W celu eksploatacyi tego odkrycia tworzy się już towarzystwo. Odkrywca żył złotodajnych, właściciel gospody pod „Czerwonym orłem” w Starzing, Steiniger, zastrzegł sobie należne mu prawa.

Z okazji pobytu cesarza niemieckiego Wilhelma II w gmachu komisji kolonizacyjnej w Poznaniu, polecono malarzowi profesorowi Heichertowi z Gdańska wykonanie wielkiego obrazu ściennego. Obraz ma być umieszczony w wielkiej sali posiedzeń komisji kolonizacyjnej. Profesor szkicuje obraz przeszło 3 tygodnie w oszklonym dziedzińcu gmachu komisji kolonizacyjnej. Jako model osoby cesarza przeznaczono szeregowca poznańskiego pułku konnych strzelców. W tym celu żołnierz bierze na siebie mundur cesarza, przed stawiający go jako szefa tegoż pułku, z wszy

stkimi orderami i wstęgą orderową czarnego orła, odziany płaszczem, z hełmem w lewej ręce, stoi tak po części w nieruchomej pozycyi od godz. 7 rano do 1½ po południu, a następnie od godz. 3 aż do zmierzchu. Za to zastępstwo cesarza otrzymuje dziennie 3 marki wynagrodzenia.

Pewien obywatel we Francyi zaskarżył awiatyka za podpatrzenie tajemnic jego życia prywatnego. Kodeks nie przewiduje wcale lokomocyi aeroplanowej, jednak w sprawach dotyczących strat materyalnych wystarczy on jako tako. Jeżeli lotnik wylądował na polu i zniszczy zasiewy, sprawa jest dosyć jasna. Trudniej już dać sobie rady w wypadkach szkód pośrednich, jak np. wystraszenie koni, jednak i tutaj można jeszcze zastosować przepisy, dotyczące naprzykład automobilów i cyklistów. Ale lotnictwo wytwarza kwestye nowe, dotychczas nieistniejące. Ktoś otoczył swój park murem w celu ukrycia swego życia prywatnego przed oczami ciekawych i zabronił chodzić obcyom po ogrodzie. Wszelkiego rodzaju wdarcie się obcego, bez pozwolenia właściciela, jest przewidziane przez prawo; ale lotnik, szybujący w wysokości kilkunastu metrów ponad parkiem, wdzierając się właściwie do tajemnic życia prywatnego, nie przełazi jednak muru, nie włamuje się, więc nie przekracza wcale przepisów prawnych. Jest to więc kwestya, nad której rozwiązaniem wobec rozwoju lotnictwa prawnicy będą musieli łamać sobie głowy.

W rządzie wielu największych, najokazalszych budowli i urządzeń technicznych, które Ameryka wynosi się nad Europę, po mieścić należy i najdłuższą linię tramwajową. Znajduje się ona w Ameryce południowej i łączy Buenos Aires z San Martin. Linia ta ma 82 kilometrów długości; siłę pociągową stanowią konie, gdyż z powodu taniości koni w Argentynie użyto ich zamiast siły parowej lub elektrycznej. San Martin jest portem wielkich parowców, więc ruch na tej linii jest stale ożywiony.

Znaczna część konsumowanej przez Europę herbaty pochodzi, jak wiadomo, z Ceylonu i z Indyi południowych. W ostatnich czasach rozwinęła się uprawa herbaty i w Indyach północnych, w prowincyach Assam. Pokładano w tych plantacyach wielkie nadzieje, ale sprawozdanie instytutu gospodarstw krajowego w Indyach, rozwiąło je w zupełności. Ostatni rok przyniósł zupełną klęskę; na całym obszarze poświęconym uprawie herbaty, ukazał się rodzaj grzyba, roz

mnażającego się z niesłychaną szybkością, który wyniszczył cały zbiór. Zachodzi obawa, że zaraza przeniesie się na dalsze obszary.

WIELKI ILUSTROWANY KALENDARZ ROBOTNICZY NA ROK 1911

JUŻ WYSZEDŁ!

Kieszonkowy KALENDARZYK ROBOTNICZY JUŻ WYSZEDŁ!

Zamawiać należy tylko w Drukarni Ludowej
Kraków, ulica Filipa 11.

Ze stowarzyszeń i zgromadzeń.

Ogłoszenia petitowe o zgromadzeniach i zebraniach można umieszczać tylko za opłatą 40 halierzy od jednorazowego ogłoszenia. Zapowiedzi balów, zabaw i przedstawień kosztują 1 koronę za jednorazowe ogłoszenie.

* Posiedzenie komitetu **Ż. S. D.** w Krakowie odbędzie się w niedzielę 30 b. m. w lokalu Stow. „Postęp”, Krakowska 25. Sprawy bardzo ważne.

* Posiedzenie komisyi oświatowej **P. S. D.** odbędzie się w niedzielę 30 b. m. o godzinie 10 rano w sali Związku stow. rob., Zwierzyniecka 10.

* Organizacya kobiet **P. P. S. D.** w Krakowie. W szkole agitatorskiej dla kobiet w lokalu Związku stow. rob. (ul. Zwierzyniecka 10, I. p.) odbędzie się we środę 2 listopada o godzinie 7½ wieczorem wykład tow. dra W. Jodko: „O ruchach wolnościowych w Polsce”.

* Towarzyszk! chcące zapisywać się do **organizacyi kobiet**, płacić wkładki partyjne, otrzymywać „Prawo Ludu” i „Głos kobiet”, oraz informować się w sprawach organizacyjnych, niechaj się zgłaszają w każdy czwartek od godz. 7—9 wieczorem i w każdą niedzielę od 11—1 w południe do lokalu Związku stow. rob. **Towarzysze!** Na wszelkie odczyty i zgromadzenia partyjne przychodźcie bezwarunkowo z **żonami, siostrami i córkami!**

* **Podgórze.** W niedzielę 30 b. m. o godz. 10 przed południem w Domu Robotniczym wykład tow. E. Haackera: „Partye polityczne w Austrii”.

* **Scena robotnicza w Podgórzu** odegra w niedzielę 30 października w sali „Domu robotniczego”, plac Serkowskiiego L. 11, „Młynarza i jego córkę”, dramat ludowy w 5 aktach a 10 obrazach. Po przedstawieniu zabawa taneczna. Początek o godzinie 7 wieczorem. Wstęp 60 h.

* **Komplet** w salach Związku stow. robotniczych w Krakowie (ul. Zwierzyniecka 10) odbędzie się w niedzielę 30 października. Początek o godzinie 3 po południu.

Zgłoszenia na lekcye tańców przyjmuje codziennie wieczór tow. Papiński w bufecie Związku robotniczego.

Potrzebny chłopiec starszy

do Konsumu do pomocy w sklepie i rozwoju towarów. Wiadomość: Związek stow. rob., Zwierzyniecka 10, II. p., w Sekretaryacie zawodowym u tow. Andrzeja Tellera.

NADESŁANE.

(Za dział ten redakcyja nie odpowiada)

Lecznica chirurgiczna, Instytut Roentgenowski z przenośnym aparatem Szwedzka ginnastyka lecznicza.

Dra Artura Frommmera.
Kraków, ul. św. Tomasza 18, I. piętro.
(Róg ul. Floryańskiej). Telef. 81
Godz. przyjęć od 9 do 11.
Godz. ordynac. od 3 do 4.
Oddzielne ambulatoryum dla mniej zamożnych osób.

Adwokat Dr HESKI przeniósł kancelaryę na ulicę Szewską L. 15.

Dr Wilhelm Weissglas

b. asystent Uniwersytetu Jagiellońskiego, ordynuje w chorobach wewnętrznych. Badanie krwi, moczu, płwocin i t. d. Kraków, Stradom 15. Tel. 1130.

Niniejszem mamy zaszczyt zawiadomić, że otworzyliśmy przy

placu Dominikańskim 4, II. p. Instytut lekarsko-dentystyczny

prowadzony według najnowszych wymagań wiedzy i techniki dentystycznej.

Instytut zaopatrzyliśmy we wszystkie najnowsze przyrządy elektryczne.

Plombowanie, jakoteż rwanie zębów bez bólu.

Radca rzadu dr Sopiński i Dentysta Ehrlich

odznaczony dyplomem i złotym medalem wyst. Uniwersytetu dentystycznego w Paryżu.

Godziny od 8—1 i od 3—6, w niedzielę 8—1, dla biednych bezpłatnie 8—9.

Dr S. Zelt

przeniósł swoją kancelaryę adwokacką do Krakowa do domu przy ul. Floryańskiej 25, I. p.

Cierpicie bóle?

Reumatyczne, podagryczne, ból głowy, zębów? Nabawiliście się czego przez przeciąg, przeziębienie? Spróbujcie uśmierzającego bóle, gojącego, wzmacniającego fluidu Feller z marką „Elsafluid”. Jest on rzeczywiście dobry! To nie jest reklama! — Próbný tuzin 5 kor. franko. — Wytwórca jest tylko aptekarz E. V. Feller w Stubicy, Elsaplatz Nr. 260. Kroacya.



NOWO OTWORZONY

**zakład zegarmistrzowski
i magazyn jubilerski**

HENRYKA MELZERA

W KRAKOWIE, przy ul. Floryańskiej I. 32

sprzedaje „Omega” i inne precyzyjne zegarki po cenach przystępnych. Przyjmuje wszelkie reperacye z gwarancją.

Poleca się łaskawej P. T. Publiczności.

EMIL HALLER

pod firmą

„MAISON BÉBÉ”

Kraków, Grodzka 6 w poodworcu

Specjalny magazyn

konfekcyi dziecięcej

dla dziewczątek i chłopczyków.

Z powodu małych wydatków ceny bardzo niskie.

Najtańszy i najskuteczniejszy środek

przeczyszczający

**FILIPA
NEUSTEINA
POCUKRZONE
PRZECZYSZAJĄCE
PIGUŁKI**

(Neustelna pigułki Elisabeth).

Lepsze pod każdym względem od wszystkich innych podobnych przetworów są te pigułki, wolne od wszelkich szkodliwych składników; używa się ich z najlepszym skutkiem przy chorobach organów brzusznych; są lekko przeczyszczające, czyszczą krew. Żaden środek leczniczy nie jest korzystniejszy, a przy tem tak mało szkodliwy dla zwalczania

zatwardzenia,

źródła największej ilości chorób. Dla swego słodkiego smaku, nawet dzieci chętnie je zająwiają.

Jedno pudełko, zawierające 15 pigulek, kosztuje 30 hal., rulon z 8 pudełek, który przeszło 120 pigulek zawiera, kosztuje tylko 2 kor. Po nadesłaniu kwoty 2 koron 45 hal., następuje opłatna przesyłka 1 rulonu pigulek.

OSTRZEŻENIE! Przed naśladownictwami ostrzega się usilnie. Należy żądać „Filipa Neustelna przeczyszczających pigulek”. Tylko wtedy prawdziwe, gdy każde pudełko i wskazanie zapakowane jest naszą zaprotokołowaną marką ochronną, drukiem czerwono-czarnym „św. Leopolda” i podpisem „Philipp Neustein, Apotheke”. Nasze rejestrowane opakowanie winno zawierać podpis naszej firmy.

Apteka pod „św. Leopoldem” Filipa Neustelna, Wiedeń I, Plankeng. 8. w Krakowie: K. Wiszniewski, W. Redy, K. Jahr i G. Grawski.



Precz z tandetą!

Hygiena wymaga na zimę trwałego obuwia.

**Nasze prawdziwe
petersburskie**

damskie, męskie i dziecinne

**kalosze
i śniegowce**

są najlepsze i najtańsze w swoim rodzaju, tak że każdy kupujący będzie w zupełności zadowolony.

Alfred Fränkel Sp. kom.

Kraków, Rynek główny 14.

Zastępca: L. Steigler.

Kuracuszom

KAKAO Hygienicznie Odtłuszczone

½ klg. koron 2'60.

Proszkowa **C**zekolada **W**aniliowa

½ klg. koron 1'60

CUKIERNIA LWOWSKA Jana MICHALIKA

ulica Floryańska 45.



10 albo 20
halerzy

są dla miłośników muzyki małym wydatkiem, dla restauratora zaś są



Podstawą do dobrobytu.

W żadnym lokalu nie powinno zabraknąć

„HUPFELDA” instrumentu

które pod każdym względem są niedoścignionymi i przewyższają inne instrumenta.

Teraz ludzie uczęszczają do tych lokali, w których jest muzyka; dlatego zakupno instrumentu muzycznego jest z dwóch względów polecenia godne: 1. bezpośrednio dochody z muzyki; 2. podniesienie frekwencyi gości, a temsamem obrotu.

LUDWIK HUPFELD

Tow. akc. Wiedeń, VI., Mariahilferstr. 5/7

najstarsza i największa w Europie fabryka pianin i instrumentów muzyczn.

55 pierwszych nagród.

100 patentów etc.

1100 urzędników i robotników.

Generalne zastępstwo dla Galicyi:

Bracia Rakower & M. Taubler, Podgórze.

Zjednoczone austriackie akcyjne Towarzystwo żeglugi parowej AUSTRO AMERICANA

regularna i

bezpośrednia



komunikacja z Austrii do Ameryki, Kanady i t. d.

Rozkład jazdy.

a) z Tryestu do Nowego Jorku

Alice 5 listopada	Laura 10 grudnia
Martha Washington 12	Alice 24
Columbia 26	

b) z Tryestu do Argentyny

przez Rio de Janeiro

Atlanta 10 listopada	Francesca 1 grudnia
--------------------------------	-------------------------------

Informacyi udzielają oraz sprzedaż kart okrętowych uskuteczniają dla zachodniej Galicji i Bukowiny:

Kraków: Jeneralna Agencja Austro-Amerykańska (GOLDLUST i Ska, Biuro spedycyjno-komisowe) ulica Lubicz 7, naprzeciw dworca kolej.

Dla Galicji wschodniej:

Lwów: Biuro pasażerskie Austro-Amerykańskie, ulica Na Błonie 2, oraz wszystkie prowincjonalne agencje, następnie

Tryest: Dyrekcja Austro-Amerykańska, Via Molin Piccolo 2.

Wiedeń: Biuro pasażerskie Austro-Amerykańskie, II. Kaiser Josefstr. 36.

Budzik z dzwonem wieżowym

Nr 4434 pierwszej jakości, 30 godzinny, pół i całe godziny bijący, werk i budzik z donosnym dzwonem, z gładko politur, okrągłą ramą, 30 cm. średnicy tarcza za szkłem, kompletny z 3 złoto-bronz. wagami trzyczętnia pisemna gwarancja! **Tylko koron 6-60.** Nr 4434 1/2 z świecą w nocy tarcza K 7-20. Najtańszy okrągły zegar kuchenny 30 godz. werk do naciągania 16 cm średnicy K 3-—. Bez ryzyka! Zamiana dozwolona lub zwrot pieniędzy! Wysyłka za pobraniem lub poprzednim nadesłaniem należytości przez pierwszą fabrykę **Hanns Konrad** c. i k. nadw. zegarów w Brux Nr 305 (Czechy). Bogato ilustrowany główny katalog z przeszło 3000 rycin na żądanie każdemu darmo i oplatnie. 853

Tanie pierze i puch

1 kilogram szarego, dartego K 2-—, nawpół białego K 2-80, białego K 4-—, białego puchowego prima K 6-—, pierza dartego w najlepszej jakości K 8-—, puchu szarego K 6-—, białego K 10-—, puchu brzuszego K 12-—, od 5 kg. wysyłka franko.

Gotowe pierzyny

z grubocianego, czerwonego, niebieskiego, złotego lub białego inleitu (Nanking) jedna pierzyna, wielkości 180×116 cm. z dwoma poduszkami wielk. 80×58 cm., dostatecznie wypchane nowym, szarem, czyszczonym, jedrsem i trwałym pierzem K 16-—, półpuchem K 20-—, puchem K 24-—, sama pierzyna K 12, 14, 16, poduszka K 3, 3-50, 4, pierzyny o wielk. 180×140 cm. 25, 18, 20, poduszki 90×70 lub 80×80 cm. K 4-50, 5-—, 5-50. Podściółki z gradli 180×116 cm. K 18 i 15. Wysyłka za zaliczką, w bezpłatnym opakowaniu od K 10 franco

Max Berger, Deschenitz Nr. 1111. (Böhmerwald). Cenniki na materace, koce, okrycia i inne artykuły na pościel darmo i oplatnie. — Towar niepodobający się zamieniam, lub zwracam pieniądze.

Tylko 5 koron

kosztuje mój prawdziwy zegarek szwajcarski systemu Roskopf - Patent - Anker-Rem., dobrze uregulowany, 36 godzin idący z 3-letnią pisemną gwarancją kor. 5-—, 3 sztuki K 14-—, wskazówką sekundową K. 6-—. Bez ryzyka! Zmiana dozwolona lub zwrot pieniędzy. Wysyłka za pobraniem lub za nadesłaniem należytości.

Pierwsza fabryka zegarów **HANNES KONRAD**, c. i k. nadw. dostawca Brux Nr 301. (Czechy). 851

Główny katalog darmo i oplatnie.

Pieniądże prędko

robi każdy sprzedaż potrzebnego każdemu domu produktu. Zastępstwo to może mieć jako poboczne zajęcie bez straty czasu każdy, czy inteligentny robotnik, czy też inny, posiadający większe wiadomości. Kto chce sobie łatwo i bez trudu za pracować dodatkowo, ten skorzysta z tej sposobności podając swój adres z dokładnymi warunkami do: **Pracowni Skrzynki 41, Żyżków pod Pragę.**

Świeże mięso wołowe

wysyłam codziennie franko za zaliczką wraz z opakowaniem 5 kg. kor. 6-40, świeże wieprzowe kor. 2-—, wędzone wieprzowe kor. 8-—, wędzonka, kiełbasa czysto wieprzowa szynka marynowana, wędzona kor. 12-—, wszystko w doborowych opakowaniach. Jan Zaczyński, Tymowa Galicja zachodnia.

Dla smakoszy

zaset z gęsich wątróbek oraz bułki czysto mięsny dla chorych 1 kg. kor. w kostkach 8 halerzy sztuka. Dla oisprzedawców opust. Adres wysłać Pierwsze krajowe wyroby mięsne.

Kraków Szczepańska 9.

HERBATA SAMAN

najlepsza angielska mieszanka.

Nieźrównanej taniości

jeden funt = koron 5-40 = 1500 filiżanek **HERBATY SAMAN** po 1/10 litra (2 razy zaparzona), 20-halerzowe paczki = około 30 filiżanek po 1/10 litra (2 razy zaparzona).

Nieźrównanej jakości

pod kontrolą c. k. rolniczej stacji doświadczalnej w Wiedniu.

Do nabycia tylko w dwóch jakościach, w pół funtowych ozdobnych puszkach blaszanych i w paczkach po 1/2 1/4 1/8 1/16 funta i w 20-halerzowych paczkach.



General Tea Exporting Co London E. C.

Generalne Depo dla Austrii i Węgier: Ch. Meyer-Vetter, Wien 18/1. Tel. 10231.

Zastępca dla Galicji i Bukowiny: Józef Dostal, Lwów.



Do Ameryki i Kanady

przeprowadza najlepiej

LINIA KUNARDA

we Lwowie, ulica Grodecka 99.

Cena przeprawy okrętem 180 koron.

Uważajcie na Nr. 99.

Odjazd z portu w Tryeście **Ultonia** 11 października 1910; **Carpathia** 26 października 1910; **Saxonia** 8 listopada 1910. Z Liverpoolu: **Lusitania** (największy i najwspanialszy parowiec świata) dnia 8/10, 5/11, 17/12 1910; **Mauretania** 29/10, 19/11, 10/12 1910.

PIĘKNY PODAREK NA GWIAZDKĘ.

Kompletne skrzypce do nauki ze smyczkiem i futerałem 12 koron.



Skrzypce te są prawdziwym czeskim wyrobem i cieszą się wskutek swej znakomitej jakości szczególniejszą wziętością i dostarczane są z odpowiednim smyczkiem, drewnianym futerałem, kalafonią zapasową, podstawką i stojakiem po następujących cenach: Nr. 124. Dobre, zdatne do gry skrzypce kompletne K 12-—. Nr. 126. Lepsze skrzypce o silnym tonie kompletne K 14-—. Nr. 128. Lepsze skrzypce, elegancko politurowane, z garniturem hebanowym, kompletne K 16-—. Nr. 130 bardzo starannie wykonane skrzypce, o silnym, pełnym tonie, z garniturem hebanowym, kompletne K 20-—. Takie komplety nadają się szczególnie na podarki dla początkujących i uczniów. — Za opakowanie w skrzynce drewnianej 70 hal. — Bez ryzyka! — Wymiana dozwolona lub zwrot pieniędzy. — Wysyłka za zaliczką c. i k. nadworny dostawca **HANNES KONRAD**, Dom wysyłkowy towarów muzycznych w Brux Nr. 308 (Czechy). — Główny katalog z przeszło 3000 rycin na żądanie każdemu darmo i oplatnie.

NOWA APTEKA CZESŁAWA ZUBRZYCKIEGO

KRAKÓW-DEBNIKI, róg ulicy Kościuszki i Konopnickiej została otwarta i poleca wszelkie środki lecznicze najlepszej jakości, wody mineralne i sztuczne zawsze świeże, specyfiki krajowe i zagraniczne, koniak kuracyjny i wina lecznicze, opatrunki, perfumery, środki toaletowe, artykuły gumowe i t. d. — **Apteka wydaje lekarstwa na recepty dla P. T. członków Kas chorych, o. k. Kolei oraz na koszt miasta.**

KRAWIEC DAMSKI

KAMIL SÜSSEL

w Krakowie, plac Dominikański L. 2, II. p. z frontu

Długoletni i rutynowany współpracownik najwybitniejszych firm zagranicznych oraz Wgo Henryka Schwarza i Maryi Praus w Krakowie wykonuje wszelkie kostiumy angielskie, suknie francuskie spacerowe. Poleca się łaskawym względem P. T. Pań.

Ceny niskie.

Wykończenie staranne.

120 filij!

18.000 par

tygodniowej produkcji.

Nasze obuwie

jest bardzo tanie, znane z dobroci, eleganckie i modne.

Stałe

na podeszwie wybite
ceny sprzedaży.

Buciki męskie
boksowe gładkie z gum.
bardzo trwałe

K 10

Buciki damskie
do sznur. American Style
kapki lakierowe

K 10

Buciki męskie
chevreaux modny fason
do sznurowania

K 10⁵⁰

Buciki męskie
chevreaux lub boksowe
do sznur. Goodyear szyte

K 13

Buciki damskie
sznur. chev. lub boksowe
eleg. kapki lak. Good. szyte

K 12⁵⁰

Buciki damskie
do sznurowania ze skóry
„Box“

K 8⁵⁰

Buciki męskie
(American Style) Goodyear
szyte

K 17

Buciki dla dzieci
czarne i brązowe od
1 wyżej

K 2²⁰

Największy skład fabryczny
prawdziwych petarsb. kaloszy i śniegowców
(marka ochronna „Trójkąt“) po zdumiewająco niskich stałych cenach.

Alfred Fränkel, Sp. kom., Kraków, Rynek gł. 14.

Największe przedsiębiorstwo tego rodzaju w całej monarchii.

Ilustrowane cenniki wysyła się na żądanie darmo i oplatnie.

Zastępca:
L. Steigler.

Buty z cholewami

męskie i dla chłopców
w największym wyborze.

Gotowa pościel

Obleczenie z czerwonego inleu, dobrze napętnione. 1 pierzyna albo 1 piernat 130 cm. długie, 116 cm. szerokie K 10—, 12—, 15— i kor. 18—.

2 metry długie, 140 cm. szerokie K 13—, 15—, 18—, 21—. Jedna poduszka 80 cm. długa, 58 cm. szeroka K 3—, 3:50 i 4—. 90 cm. długa, 70 szeroka K 4:50 i 5:50. Na życzenie sporządza się także według dowolnie podanej wielkości. 3 materace włosieniowe na jedno łóżko po K 27—, lepsze K 33—. Wysyłka opłatnie za pobraniem od K 10 wwyż. Zamiana lub zwrot za zwrotem opłaty przesyłki dozwolona. BENEDYKT SACHSEL, Lobes Nr. 326 koło Pilzna, Czechy.

Przybory szkolne, Bloki, Przybory piśmienne

poleca najtaniej

Z. ZIEMBICKI

Kraków, Plac Maryacki 2 (obok Wgo Herlietzki).

UWAGA NA ADRES.

897

Ogłoszenie.

Podpisana firma protokołowana „Elektrownia miejska w Krakowie” oświadcza niniejszem gotowość zakupu akcji i dowodów uczestnictwa Krakowskiej Spółki Tramwajowej i ofiaruje za nie włącznie z kuponem za rok 1910 cenę po 101½% za akcję względnie 1½% za dowód uczestnictwa, wraz z 5% od nominalnej wartości akcji względnie 1% od sztuki dowodu uczestnictwa za czas od 1 stycznia 1910 r. do dnia odbioru.

Oferta niniejsza — która ogłoszona zostaje w Krakowie, w Tryeście i w Brukseli — obowiązuje Elektrownię miejską w Krakowie aż do 31 grudnia 1910 włącznie.

Miejscami skupu i wypłaty dla powyższej transakcji są: w Krakowie: Kasa Miejska w Krakowie i Dom bankowy Alberta Mendelsburga w Krakowie, w Tryeście: Banca Commerciale Triestina w Tryeście, w Brukseli: Dom bankowy F. M. Philippson & Cie w Brukseli.

Kraków, 21 października 1910.

ELEKTROWNIA MIEJSKA W KRAKOWIE

Gajczak m. p.

Leo m. p.

Na zakupione u nas papiery losowe padło dotychczas Koron 13,459.000 wygranych.

Losy Wiedeńskie Komunalne
losowanie 2 listopada
3 ciągnięcia rocznie 3
Główna wygrana K 300.000—
los gotówką po kursie dziennym,
lub na

splaty po K 20— miesięcznie.

Losy 3% Kredytowe Ziem. I. E.
losowanie 16 listopada
4 ciągnięcia rocznie 4
Główna wygrana K 90.000—
los gotówką po kursie dziennym,
lub na

splaty po K 10— miesięcznie.

Losy 4% Węgierskie Hipotec.
losowania 15 listopada
2 ciągnięcia rocznie 2
Główna wygrana K 40.000—
los za gotówkę po kursie dzien-
nym, lub na

splaty od K 8— miesięcznie.

Losy Węgierskie Premiowe
losowania 15 listopada
2 ciągnięcia rocznie 2
Główna wygrana K 240.000—
los za gotówkę po kursie dzien-
nym, lub na

splaty całe od K 16, połówki od K 8 mies.

Odsetki przy losach procentowych od dnia złożenia pierwszej raty na korzyść nabywcy.

Natychmiastowe wyłączne prawo gry już po złożeniu pierwszej raty. Zamówienia z prowincji przekazem pocztowym.

C. k. uprzyw. Akc. Towarzystwo Bankowe i Kantorów Wymiany

„MERCUR“

Filia w Krakowie ul. Floryańska 28.

Najlepsze czeskie żródnio zakupia!

Tanie pierze!

1 kg. szarego, dobrego, darteo 2 k.; lepszego 2 k. 40; najlepszego białego 2 k. 80; białego 4 k.; białego puchowego 5 k. 10; 1 kg. bardzo dobrego, śnieżnobiałego, darteo pierza 6 k. 40, 8 k.; szarego puchu 6 k. 7 k.; białego, dobrego 10 k.; najlepszego brzuszego puchu 12 k.

Przy odbiorze od 5 kg. opłatnie.

Gotowa pościel z czerwonego, niebieskiego, białego lub złotego nankinu, 1 pierzyna 180 cm. długa, 120 cm. szeroka wraz z 2 poduszkami. po 80 cm. długie, 60 cm. szerokie, napętnione nowem, szarem, bardzo trwałem pierzem 16 K, półpuchem 20 K, puchem 24 K, pojedyncze pierzyny 10 K, 12 K, 14 K, 16 K. Poduszki od K 3, 3:50, 4. Pierzyna 200 cm. długa, 140 cm. szeroka K 13:70, 17:80, 21—. Poduszki 90 cm. długie, 70 cm. szerokie K 4:50, 5:20, 5:70. Piernaty z silnej dymki w pasy 180 cm. długa, 116 cm. szeroka K 12:80, 14:80. — Wysyłka za zaliczką, od 12 k. opłatnie. Zmiana dozwolona, za nieodpowiadające pieniądze się zwraca. — Szczegółowe cenniki darmo i opłatnie.

S. Benisch w Deschenitz Nr. 869, Czechy

ZOFIA BIESIADACKA
OSWIECIM



Przez Wykcie
C. k. Namieślnictwo
koncesyonowane

Biuro

podróży

Zofii

Biesiadeckiej

Oświęcim (dworzec)

sprzedaje

bilety okrętowe do

Ameryki

I, II i III kl. dla pa-

ratków pospiesznych,

oraz bilety kolejowe dla

kolei północno-amery-

kańskich we wszystkich

kierunkach.

Ceny ściśle wedle taryf

okrętowych i kolejowych.

Bilety okrętowe do Kanady

i bilety kolejowe kanadyjskie.

Prospecty darmo i opłatnie



Ożywienie krążenia krwi, pod-
niecenie czynności nerwów,
zahartowanie skóry przeciw
oziębieniu wywołuje

Jako woda do mycia głowy,
płukania ust względnie zębów,
do ulepszenia urody
niezbędna jest

Wódka francuska Diana

Lekarz
pański



Przyjaciółką
domu

zaleca chętnie Diana, wódkę francuską ze względu na jej działanie dezynfekujące i orzeźwiające, co przypisać należy jej składnikowi „mentol”. Głównym składnikiem Diana wódki francuskiej jest podwójnie wyparowany wyciąg wina.

Powyższa marka ochronna, chroni Pana przed naśladownictwami. Żądaj Pan przy zakupie prawdziwej Diana wódki francuskiej, i zwróć Pan baczność uwagę, czy na flasce wytłoczona jest nazwa „Diana” i czy korek i plomba zaopatrzone są powyższą marką ochronną.

w całym tego słowa znaczeniu nazwać można naszą Diana wódkę Francuską ze względu na jej bardzo skuteczne działanie, przystępną cenę i wielostronne użycie. Cena małej flaszki K — 50, średniej flaszki K 1:20, wielkiej flaszki K 2:40. Dostać można wszędzie, a jeżeli nie, to od Diana-Franzbranntwein - Produktion Ges. m. b. H., Wiedeń, I., Hohenstaufeng. 5 e.

Parowa Fabryka Mydła Stanisław Rożnowski
W KRAKOWIE

poleca

Proszek
karawanowy



Proszek
karawanowy

MARKA OCHRONNA.

jako

najlepszy i najwydatniejszy do prania i mycia. — Cenniki franko.

Kołnierzy stojący K 1:25
Kołnierzy stojący
wykładany K 1:75

**Bez prania
zawsze czyste**

Mankiety
para 2-50 K

kołnierze i mankiety

Nowym sposobem impregnowane zwykłe kołnierze i mankiety posiadają tę zaletę, że nie potrzeba ich prać i prasować, wystarcza zmyć mokrą gąbką i zaraz użyć. — Oszczędność na praniu i trwałość. — Zawsze czyste. — Niezbędne w podróży.

Wyłączne zastępstwo na Kraków

A. SKÓRCZEWSKI I POLAKIEWICZ,

Kraków, ul. Floryańska L. 13.

Proszę się posłużyć

przy zapotrzebowaniu artykułów użytkowych i poda ków wszelkiego rodzaju moim głównym katalogiem z 3000 rycin, który na żądanie natychmiast darmo i opłatnie wysyłam C. i k. nadworny dostawca

HANNS KONRAD

Brux Nr. 325 (Czechy). 831

Miód patoka

prawdziwy czysty 5 klg. kor. 7— franko, doskonałe miody pitne domowego wyrobu, wysyła rok cały

EUGENIUSZ BILIŃSKI

w Zbarażu, właściciel największej pasieki w Galicji.



POPOW
najlepsza HERBATA światowa

Darmo

i opłatnie otrzyma każdy mój główny katalog z przeszło 3000 rycin różnych artykułów gospodarczych i podarków wszelkiego rodzaju, który na żądanie natychmiast wysyłam.

C. i k. dostawca nadworny HANNS KONRAD, Brux 325, Czechy.

Wydawca: Ignacy Danzyński. — Odpowiedzialny redaktor: Maryna Pyrnowski.

2 Drukarni Lutowej w Krakowie, ul. Filipa 11. (Telefon Nr. 1210)